

Nie wiem co oni tam piszą
Coś tam mówili, że Igi to pilot
Lece se w dół i nie boje się, że będą martwić się chujową ksywą
Lece na dół z mą ekipą dziś
Mam dwie nogi także chce się żyć
Niezależnie już czy mamy kwit
Nie patrzę nawet na głupi wpis

Ważne, że mam moich braci dziś
Zwijaj mi coś i odpalaj bis
Nie odpalaj nawet jak to diss
Ze Stanów dostaniemy pakę wiz
Pozdrowię cię mama, piszę list
Piszę list, piszę list, piszę list

Co robią pliki na dole
Mój kush tak mocny, że zajebał szkołę
Percocet, molly na stole
Dzisiaj się z nią nie pierdolę, ej
Piję do gibona wodę
Teraz w tym życiu spełniam główną rolę
Nie lubię kamer i ludzi to dlatego nie ma mnie w twoim zespole
Oni pogineli se (uu), ludzie z planety mej (uu)
Jestem za mądry dla ludzi, dlatego tych dawek nie dziele na pół
Oni pogineli se (uu), ludzie z planety mej (uu)
Jestem za mądry dla ludzi, dlatego tych dawek nie dziele na pół

Nie wiem co oni tam piszą
Coś tam mówili, że Igi to pilot
Lece se w dół i nie boje się, że będą martwić się chujową ksywą
Lece na dół z mą ekipą dziś
Mam dwie nogi także chce się żyć
Niezależnie już czy mamy kwit
Nie patrzę nawet na głupi wpis

Ważne, że mam moich braci dziś
Zwijaj mi coś i odpalaj bis
Nie odpalaj nawet jak to diss
Ze Stanów dostaniemy pakę wiz
Pozdrowię cię mama, piszę list
Piszę list, piszę list, piszę list

Dałem to tym pizdom (ta) i teraz bis chcą
I ziom, b-smart - nagrałem, miałem iść stąd
Bit - prom, bit - koks, biorę go, a ty spłyń, bro
Nie wiesz, co daje im on, nie wiesz, co daje im on
Paranoję mam od baki, ziom, odlatuję jak jakiś dron
Mówię typom, by trzymali pion, nie siedzimy, chociaż mamy tron
Nie obchodzi już żaden klon, póki jest zdrowie, mam wszystko
Zapoznałem ją z moją ikłą, potem zapoznam ich z moją dziwką
Biegam, mieszam, szponcę, ale mam dupę, która mnie poprze
I do zaoferowania mam tylko chłód, ale ona mówi do mnie "słońce"
Słyszę te numery, jak kłamiesz znów, mówisz, że się na ulicy masz dobrze
Ci gówniarze cię obijają za parę stów i szybciej skończysz koncert
Wożę się trochę skromnie, przybijam pionę z frontem
Mówisz, że liczysz te flotę stąd, ale nie wychodzisz sam po dziesiątej
Dziś jeszcze tu, ale będę wszędzie, hajs moim jest teleportem

A na scenie same moje kopie, dzieci po pierwszym dropsie